

T. XXIII (2020) Z. 3 (59)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2020.134433

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

Advertisements in *Lwowskie Tygodniowe Wiadomości* as a source for research into the history of the dissolved monastic estates in Galicia

Inseraty prasowe w „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach” jako źródło do badań nad pokasacyjnymi losami galicyjskiego mienia klasztornego

Instytut Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Wrocławski
pl. Uniwersytecki 9/13
PL 50-137 Wrocław

e-mail: halina.rusinska-giertych@uwr.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-1052-6773>

**Halina
RUSIŃSKA-GIERTYCH**

KEY WORDS:

The press in Poland in the late 18th century, Galicia after the First Partition of Poland, Galicia under Austrian rule, dissolution of the monasteries in the Austrian Empire, newspaper advertisements

SŁOWA KLUCZOWE:

ogłoszenia prasowe, „Lwowskie Tygodniowe Wiadomości”, Galicja, kasaty zakonne

ABSTRACT

This article attempts to show the importance of newspaper advertisements as a factual source which offers valuable insights into past events. The study of advertisements helps the researcher to complement and verify what has been gleaned from the usual documents, and sometimes can even provide a corrective to conclusions reached by other means. In particular, the advertisements in *Lwowskie Tygodniowe Wiadomości* [Lwów Weekly News], published 1786–1788 show how much information about property from the monasteries of Galicia, dissolved by Emperor Joseph II in 1782–1788, can be found in the local press. It is a source which not only contains important clues about the history and the scale of the dissolution but also a wealth of minor details that it would be hard find anywhere else.

ABSTRAKT

Artykuł ma na celu ukazanie znaczenia inseratów prasowych jako nośników faktograficznych, przyczyniających się do pogłębiania interpretacji badań nad przeszłością. Dają one możliwość uzupełniania i weryfikowania wniosków opracowanych na podstawie innych dokumentów, a czasami nawet rzucają na te wnioski nieco odmienne światło. Ogłoszenia zawarte w „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach”, dotyczące mienia po skasowanych klasztorach na obszarze Galicji, pokazują na przykład, jak ciekawy materiał kryją łamy prasy prowincjonalnej. Dzięki anonsom publikowanym w lwowskim piśmie periodycznym, ukazującym się w latach 1786–1788, można wzbogacić wiedzę na temat dziejów zakonów w Galicji, a w szczególności losów i skali mienia, które zostało im zabrane. Wobec szeregu drobiazgowych danych, umieszczanych w ogłoszeniach prasowych, jest to materiał wart bliższej uwagi.

Streszczenie

Opracowanie dotyczące losów mienia po skasowanych klasztorach na obszarze Galicji przygotowane zostało w oparciu o inseraty prasowe, zamieszczone w „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach”, które ukazywały się przez dwa lata (od 26 I 1786 do 30 I 1788). Józefa Pillerowa — wdowa po drukarzu gubernialnym — otrzymała zgodę na ich wydawanie głównie dlatego, że zobowiązała się na łamach pisma umieszczać bezpłatnie wszelkie komunikaty rządowe. W związku z powyższym rubryka ogłoszeniowa „Lwowskich Tygodniowych Wiadomości”, z wyjątkiem nielicznych inseratów osób prywatnych, wypełniona była rozporządzeniami i doniesieniami organów administracji państwowej, w tym ogłoszeniami o mających się odbyć licytacjach na zakup lub dzierżawę mienia poklasztornego. W prasie lwowskiej oferowano zarówno majątek należący do zgromadzeń zakonnych osiadłych w tym mieście, jak i przejęty w całym regionie południowo-zachodniej Galicji. Proponowano głównie użytkowanie na określony czas wsi, folwarków, sadów, ogrodów, pól, łąk, młynów, papierni, stawów i szynków, sprzedawano natomiast folwarki, jurydyki, kamienice, kościoł wraz z kolegium, budynki mieszkalne, stajnie, wozownie, spichlerze, kolaski, meble, naczynia, wina, materiały budowlane, drewno na opał, klejnoty, kamienie szlachetne, medaliki, a nawet miedź z wieży kościoła jezuickiego. Inseraty zamieszczone w lwowskim organie prasowym stanowią dziś cenny materiał badawczy. Nie dostarczają wprawdzie wiedzy na temat wartości wyjściowej wyprzedawanego lub dzierżawionego mienia, ale informują o liczbie zorganizowanych licytacji, warunkach przystąpienia do rywalizacji o cenę oraz o rodzaju oferowanych dóbr, nieruchomości i sprzętów. Spełniają ponadto jeszcze jedno bardzo ważne zadanie, świadczą o majątku, jakim dysponowały niegdyś klasztory na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej oraz o skali przejęć na rzecz państwa.

Rozwijająca się bujnie, na zachodzie Europy już od połowy XVII w., a w Polsce w wieku XVIII, literatura periodyczna sprawiła, że dysponujemy dziś doskonałym materiałem źródłowym do poznawania przeszłości. Bogactwo poruszanej w tytułach prasowych problematyki daje bowiem podstawy do uzupełniania, potwierdzania, uszczegółowienia stanu dotychczasowej wiedzy, a nawet w pewnym stopniu jej weryfikacji¹. Dane prasowe umożliwiają wgląd w liczne przejawy życia określonej zbiorowości², pozwalają wnikać w istotne dla niej kwestie. Bywa, że ilustrują również percepcję decyzji i rozporządzeń urzędowych przez społeczność lokalną³. Są zatem wysoce wartościowym i wyjątkowo przydatnym materiałem źródłowym⁴.

Szczególnie interesującą grupą tego typu dokumentów okazują się być inseraty prasowe⁵, które stały się w wieku XVIII i kolejnych epokach jednym z ważniejszych

¹ *Prasa regionalna jako źródło do badań historycznych okresu XIX i XX wieku*, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, T. Ślepowroński, Wrocław 2011, s. [7].

² A. Romanow, *Prasa jako źródło do dziejów Pomorza XIX wieku*, [w:] *Prasa regionalna...*, s. 15.

³ Tamże, s. 16.

⁴ B. Krzywobłocka, *Prasa jako źródło historyczne*, [w:] *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. 3, red. M. Kafel, Warszawa 1970, s. 60–80; R. Wapiński, *Problemy źródłoznawcze badań prasoznawczych*, [w:] *Wербalne i pozawerbalne środki wyrazu w źródle historycznym*, Lublin 1981, s. 108–115; K. Bednarska-Ruszajowa, *Monitor stanisławowski jako źródło do badań księgoznawczych*, [w:] *Z historycznych i metodologicznych problemów badań księgoznawczych i bibliotekoznawczych*, Kraków 1985, s. 15–36; M. Żmijkowska, *Prasa jako źródło historyczne*, [w:] *Powrót do źródeł: pamiętnik XVIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Olsztynie 16–19 września 2009 roku*, red. J. Gancewski, N. Kasperek, A. Korytko, Olsztyn 2010, s. 157–160; D. Hombek, *Gazety i czasopisma polskie XVIII wieku jako źródło do badań kultury książki. Przegląd zagadnień*, [w:] *Ludzie i książki: studia i szkice bibliologiczno-bibliograficzne: księga pamiątkowa dedykowana Hannie Tadeusiewicz*, Łódź 2011, s. 215–224; K. Dormus, *Galiczyjska prasa pedagogiczna jako źródło wiedzy o rozwoju polskiej myśli pedagogicznej — stan badań, postulaty*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” (33) 2017, z. 438, s. 9–25 i in.

⁵ Z. Staniszewski, *Pierwsze polskie czasopismo ogłoszeniowe („Warszawskie Ekstraordynaryjne Tygodniowe Wiadomości”)*, „Roczniki Biblioteczne” 1957, R. 1, s. 79–167; Z. Staniszewski, J. Szczepaniec, *Ogłoszenia prasowe jako źródło wiedzy o książce w Polsce wieku XVIII*, „Ze Skarba Kultury” 1960, z. 1 (12), s. 165–186; S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła... T. 1. „Gazeta Warszawska” 1774–1785*. Cz. 1–2, red. Z. Goliński, Wrocław 1992; T. 2. „Gazeta Warszawska” 1786–1792, Kraków 1995; T. 3. „Gazeta Warszawska” 1793–1800. Aneks 1774–1793, Kraków 1996; T. 4. *Od „Nowin Polskich” do „Wiadomości Warszawskich” 1729–1773*. Cz. 2. „Wiadomości Warszawskie” 1765–1773. Aneks 2 1774–1795, Kraków 2000; D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*. T. 5. „Gazeta Narodowa i Obca” — „Korespondent Warszawski” 1791–1800, Kraków 2005; też, *Książka*

środków przekazu informacji. Pojawiały się masowo niemal we wszystkich ówczesnych pismach i w zależności od charakteru tych publikacji serwowały doniesienia o różnych sferach życia społecznego, ofercie rynkowej i świadczonych usługach. Ich duży potencjał informacyjny wynikał z faktu, że inseraty były kierowane do szerokiego kręgu odbiorców i nierzadko wielokrotnie powtarzane. Pozornie jedynie zawiadamiały o ofercie lub usłudze, w rzeczywistości apelowały do gustów i upodobań społecznych, nakłaniały do zainteresowania się reklamowaną usługą bądź towarem, propagowały nowości, wywoływały u czytelników uczucie braku anonowanych pozycji. Dawały ponadto świadectwo o samych ogłoszeniodawcach — ich aktywności, pełnionych funkcjach, przynależności do poszczególnych branż, udziale w rynku kapitałowym. Materiał ogłoszeniowy stał się tym samym, nieocenionym dziś, źródłowym narzędziem dokumentacji historycznej, wnoszącym wiele wartości poznawczych. Może dostarczyć również ciekawych wniosków na temat panujących wśród odbiorców reklamy mód i przyzwyczajzeń, tempa przyjmowania się nowości i konsekwencji ich upowszechniania, jak również, w jakim stopniu reklama była źródłem informacji poszukiwanych, a w jakim narzędziem służącym do pobudzania potrzeb społecznych⁶.

Z anonsami prasowymi galicyjscy czytelnicy oswoili się stosunkowo późno. Mieszkańcy tych ziem początkowo w nikłym stopniu korzystali z prasy periodycznej, która docierała do nich z Warszawy, Czech, Austrii, Holandii i Niemiec⁷ bądź pojawiała się we Lwowie nieregularnie w formie francuskojęzycznych „Avertissements”⁸, wydawanych w latach 1772–1774 przez sprowadzonego z Austrii

polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła. T. 6. *Czasopisma i efemeryczne gazety warszawskie 1753–1794*, Kraków 2016; A. Janiak-Jasińska, *Aby wpadło w oko... O reklamie handlowej w Królestwie Polskim w początkach XX wieku na podstawie ogłoszeń prasowych*, Wrocław 1998; B. Głowacka, *Ogłoszenia reklamowe na łamach niektórych polskich czasopism Prus Zachodnich w XIX i na początkach XX stulecia*, „Zapiski Historyczne” 2003, s. 37–57; D. Pietrzakiewicz, *Książki z warszawskiej drukarni Księży Misjonarzy w ogłoszeniach prasowych (1780–1792)*, „Analecta” R. 12, (2003), z. 1/2, s. 203–234; R. Jakubėnas, *Ogłoszenie drukarskie jako forma reklamy książki w osiemnastowiecznej prasie litewskiej*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007; J. Zieniukowa, *Jaki obraz życia Łużyczan dają anonse i reklamy drukowane w prasie łużyckiej XIX wieku*, „Zeszyty Łużyckie” 2009, nr 43, s. 61–81; s. 21–34; E. Barylewska-Szymańska, W. Szymański, *Anonse prasowe w „Danziger Erfahrungen”, źródło do badań nad budownictwem mieszkaniowym osiemnastowiecznego Gdańska*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Domu Gdańskiego*, cz. 1, red. E. Kizik, Gdańsk 2009, s. 163–185; M. Zdrojewska-Nowak, *Wartość reklam prasowych jako źródeł do historii farmacji na przykładzie ogłoszeń zamieszczonych w „Gazecie Toruńskiej” w latach 1867–1921*, „Acta Medicorum Polonorum” 2016, nr 6, z. 2, s. 24–37 i in.

⁶ A. Janiak-Jasińska, *Aby wpadło w oko...*, s. 90.

⁷ *Prasa polska w latach 1661–1864*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 31.

⁸ W. Bruchnalski, *Czasopiśmiennictwo galicyjskie 1773–1811. Historia „Gazety Lwowskiej” 1811–1848*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811–1911*, t. 1, cz. 1. *Historia „Gazety Lwowskiej” 1811–1819 na tle czasopiśmiennictwa galicyjskiego 1773–1811*, red. W. Bruchnalski, Lwów 1911, s. 8;

Antoniego Pillera — drukarza gubernialnego, a później również uniwersyteckiego. Pierwsze pismo periodyczne, ukazujące się wprawdzie krótko, ale już regularnie, pojawiło się w mieście nad Pełtwią w roku 1776⁹. Nosiło tytuł „Gazette de Leopold” i wyszło również spod pras Pillera. Tu po raz pierwszy pojawiły się lokalne inseraty prasowe. W ślad za „Gazette de Leopold” zaczęły ukazywać się inne czasopisma¹⁰, które były głównie wynikiem determinacji wdowy po drukarzu gubernialnym — Józefy Pillerowej. Galicyjscy czytelnicy nie od razu stali się miłośnikami prasy periodycznej, dlatego ukazywała się ona z przerwami i co rusz zmieniała swoje oblicze. Niezlomna Pillerowa kilkakrotnie podejmowała próbę reaktywowania we Lwowie pisma lokalnego, za każdym razem proponując jego nową formułę. Po niepowodzeniach „Pisma Uwiadamiącego Galicji”¹¹ i „Lwowskiego Pisma Uwiadamiącego”¹², spowodowanych głównie brakiem odbiorców, typografka przedłożyła w 1785 roku władzom gubernialnym prospekt nowej gazety i zwróciła się z prośbą o możliwość wydawania jej z początkiem roku 1786¹³. Były to — interesujące nas — „Lwowskie Tygodniowe Wiadomości”, które ukazywały się przez dwa lata — od 26 stycznia 1786 do 30 stycznia 1788 r. Gazeta wychodziła dwa razy w tygodniu (w środy i soboty), składała się z rubryki ogłoszeniowej oraz gazety właściwej, w której publikowano artykuły, głównie o tematyce geograficzno-historyczno-politycznej. Posiadała także niemieckojęzyczny odpowiednik „Lemberger Wöchentliche Anzeigen”.

Pillerowa otrzymała pozwolenie na wydawanie „Lwowskich Tygodniowych Wiadomości” nie tylko ze względu na wiedeńską proweniencję, zasługi męża oraz własne — w zakresie realizacji typograficznych zamówień rządowych — ale również dlatego, że w przedłożonym prospekcie zobowiązała się bezpłatnie umieszczać „wszystko co od Najwyższych Rządów Krajowych przesłane będzie”¹⁴. W związku z powyższym rubryka ogłoszeniowa, z wyjątkiem nielicznych inseratów osób prywatnych, wypełniona była rozporządzeniami i doniesieniami rządowymi, dotyczącymi między innymi mienia po skasowanych klasztorach na obszarze Galicji. Owe anonse stanowią dziś doskonały materiał źródłowy, ilustrujący, pogłębiający,

M. Tyrowicz, *Prasa Galicji i Rzeczypospolitej Krakowskiej 1772–1850. Studia porównawcze*, Kraków 1979, s. 194; D. Hombek, *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej*, Kraków 2001, s. 269; J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków 2008, s. 22.

⁹ Gazeta ukazywała się od 1 I do 19 XII 1776 r.

¹⁰ Więcej o lwowskich periodykach — zob. H. Rusińska-Giertych, *Kultura książki polskiej we Lwowie w okresie oświecenia*, Wrocław 2018, s. 274–291.

¹¹ Wychodziło od 1 VII do 30 XII 1783 r.

¹² Wychodziło od 30 I do 29 XII 1784 r.

¹³ *Uwiedomienie o mających wychodzić od 1 I 1786 r. „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach”* [L, JP, po 21 X 1785]. 4°. Egzemplarz Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu — sygnatura: Cz. 115 – III. Zob. też D. Hombek, *Prasa i czasopisma...*, s. 271–274.

¹⁴ *Uwiedomienie o mających wychodzić ... „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach”*.

czy weryfikujący wiedzę na temat domów zakonnych w Galicji, a w szczególności uzupełniają stan badań¹⁵ o tym, jak zorganizowane były tam konfiskaty i wyprzedaż zagarniętego przez czynniki rządowe majątku poklasztornego. Obrazują częstotliwość oraz wymiar zbywanych ruchomości i nieruchomości, do kogo wcześniej należały, jakie organy zajmowały się rozprzedażą przejętych dóbr.

Jako że z prasy wydawanej przez Pillerów korzystała najzamożniejsza¹⁶ społeczność Lwowa i Galicji, to anonse dotyczące oferty dóbr poklasztornych trafiały do właściwych adresatów. Adresatom owym wiedza na temat możliwości nabycia lub wydzierżawienia poklasztornego mienia była dana, ponieważ w zaborze austriackim zajmowanie domów zakonnych i ich wyposażenia, a następnie częściowe pozbywanie się tego majątku, nie było niczym nowym. Tego typu praktyki trwały już od 1773 roku¹⁷, a w szczególności w latach 1782–1785¹⁸, ale w „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach” potencjalni nabywcy mogli znaleźć bardziej precyzyjne informacje — odnośnie do przedmiotu licytacji, dzierżawy, terminu, miejsca i zasad przeprowadzania tego typu transakcji. Inseraty również zachęcały do zainteresowania się ogłaszanymi aukcjami i popularyzowały tę formę umów handlowych, doprowadzających do kupna, sprzedaży lub dzierżawy.

Oczywiście nie wszystek przejęty majątek był wyprzedawany. Zajmowano go stopniowo, dokonywano szczegółowej inwentaryzacji i decydowano o dalszych jego losach. Niektóre budynki i kościoły poklasztorne zamieniane były na parafie

¹⁵ W. Chotkowski, *Dzieje klasztorów i monasterów galicyjskich w czasach rozbiorowych*, cz. 1: *Zakony doszczętnie zniszczone*, „Sprawozdanie z Czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie”, 21, 1916, s. 26–40; tenże, *Grabieże kościelne w Galicji*, cz. 1, Kraków 1919; tenże, *Historia polityczna dawnych klasztorów panińskich w Galicji 1773–1848 na podstawie akt cesarskiej kancelarii nadwornej*, Kraków 1905; tenże, *Historia polityczna Kościoła w Galicji za Rządów Marii Teresy*, t. 1–2, Kraków 1909; tenże, *Kasaty klasztorów w Galicji: wybór prac*, wstęp i wydanie A. Gąsior, ks. J. Królikowski, t. 1: *Galicja*, red. M. Derwich, ks. Janusz Królikowski, Kraków 2019; P.P. Gach, *Szkice z dziejów kasat zakonnych na ziemiach polskich w XVIII–XIX wieku*, „Novum” 1979, nr 12, s. 69–104; tenże, *Geografia strat zakonów polskich w końcu XVIII i w XIX wieku*. (Mozaika. Seria Monografii, 2), Rzym 1980; tenże, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984; tenże, *Przyczyny i zakres kasat zakonnych na ziemiach polskich w końcu XVIII i w XIX wieku*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis”, t. 22: 1980, *Humanistyka*, t. 1, s. 39–47; J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w okresie józefinizmu (1773–1815)*, Katowice 1996; tenże, *Józefiński proces budowy Kościoła państwowego w monarchii habsburskiej w okresie rządów cesarza Józefa II (1780–1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 29: 1996, s. 41–67; M.J. Małecki, *Reformy stosunków majątkowych Kościoła katolickiego w świetle józefińskiego ustawodawstwa w Galicji*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2004, s. 123–135; *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1–4, red. M. Derwich, Wrocław 2014 i in.

¹⁶ J. Jarowiecki, *Lwowska prasa przed powstaniem styczniowym*, „Annales Academiæ Paedagogicæ Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2005, z. 3, s. 65.

¹⁷ Konfiskaty za Marii Teresy.

¹⁸ Konfiskaty za Józefa II.

i mieszkania dla posługujących tam kapłanów, inne pozostawały zakonnymi, ale zmieniały właścicieli (np. lwowscy franciszkanie konwentualni otrzymali kościół po kapucynach)¹⁹. Bywało, że również świątynie przeznaczano na zupełnie inne cele, np. kościół franciszkanów we Lwowie przekształcono w teatr²⁰. Różnorodny los spotykał także budynki poklasztorne, przeznaczano je na urzędy administracji państwowej, sądy, szkoły różnego stopnia, biblioteki, szpitale, koszary, magazyny, karcery, więzienia i inne. Niezagospodarowane zabudowania popadały w ruinę lub sprzedawano je na publicznych przetargach (włącznie z kościołami, z których usuwano jedynie przedmioty kultu i sprzęt liturgiczny)²¹.

Środki uzyskane ze sprzedaży majątków poklasztornych tworzyły fundusz religijny, z którego wypłacano wynagrodzenia dla duchowieństwa, w tym także zakonnego oraz finansowano inne potrzeby kościelne²². Ów fundusz, będąc pod kontrolą państwa, działał jako finansowe instytucje w poszczególnych krajach monarchii, w tym w Galicji. Nadzór nad funduszem sprawowały organy centralne, takie jak Najwyższa Izba Obrachunkowa, Kamera Nadworna i Stiftungs-, -Staats u. Hofbuchhaltere, a w obrębie krajów — gubernia²³. Fundusz galicyjski należał do jednych z bogatszych, w związku z tym dochodziło do częstych praktyk użyczenia jego pieniędzy innym instytucjom, zwłaszcza centralnym, wspomagania funduszy w pozostałych prowincjach cesarstwa²⁴. Wobec tego stronie rządowej zależało na szybkiej sprzedaży lub dzierżawie mienia poklasztornego, stąd gubernialni urzędnicy w Galicji obligowani byli do wzmożonej aktywności, która przejawiała się między innymi poprzez reklamę prasową.

Ogłoszenia instytucji rządowych

Pierwsza wzmianka na temat zbycia mienia włączonego do zasobów państwowych ukazała się w „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach” 8 lutego 1786 r. i dotyczyła wystawienia na aukcję (w dniu 14 lutego tegoż roku) folwarku i „ogrodu kuchennego” po teatynach²⁵. Ogłoszenie, wystosowane 30 stycznia 1786 r., zamieścił Cesarsko-Królewski Lwowski Komisariat Dóbr Klasztornych i Duchownych,

¹⁹ P.P. Gach, *Geografia strat zakonów polskich...*, s. 13.

²⁰ Tamże; S. Pepłowski, *Teatr polski we Lwowie (1780–1781)*, Lwów 1889, s. 13, 28.

²¹ P.P. Gach, *Geografia strat zakonów polskich...*, s. 13–14.

²² Tamże, s. 12.

²³ J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 191.

²⁴ W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji...*, t. 1, s. 242–243; tenże, *Kasaty klasztorów w Galicji...*, s. 281–283; J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 192–193.

²⁵ Klasztor i kolegium teatynów skasowano w 1783 r., a po interwencji Stolicy Apostolskiej, ostatecznie w 1784 r. — J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 274.

który oferował udzielenie w swojej siedzibie szerszych informacji na temat sprzedawanej nieruchomości²⁶.

Dziesięć dni po pierwszym ogłoszeniu ukazało się kolejne. Tym razem dotyczyło oddania warendę (na jeden rok) ogrodu, należącego dawniej do misjonarzy i ogródka usytuowanego przy łańcimskim seminarium. Aukcję wyznaczono na 27 lutego 1786 r.²⁷ Oba te zgromadzenia dotknięte zostały konfiskatą stosunkowo wcześniej (1783 r.), gdyż wskutek naczelnej dla józefinizmu zasady użyteczności publicznej nie zajmowały się pracą parafialną. Nie dziwi więc fakt, że w lwowskiej prasie to właśnie pozostałości po ich mieniu zostały zaoficerowane w pierwszej kolejności.

W tym samym miesiącu (lutym 1786 r.) lwowscy czytelnicy zostali poinformowani, że na ogłoszonej na dzień 14 lutego licytacji folwarku i ogrodu po teatynach nikt się nie pojawił i w związku z tym Komisariat Dóbr Klasztornych i Duchownych ponawia ofertę sprzedaży oraz zaprasza zainteresowanych do zabudowań teatynskich w innym terminie (dnia 2 marca o godz. 10:00)²⁸. Równie niepomyślny los spotkał licytację na arendowanie ogrodu eks-misjonarskiego na Krakowskim Przedmieściu oraz ogrodu eks-karmelitanek²⁹. Kolejny termin naznaczono więc na 13 marca 1786 r.³⁰ Brak zainteresowania licytacjami nie zniechęcił lwowskich urzędników. Nadal umieszczali oni zawiadomienia w miejscowej prasie, licząc, że ten rodzaj zaproszeń do publicznych transakcji z czasem się przyjmie. Już w kwietniu tego roku wystąpili z kolejną partią ofert sprzedaży lub wynajmu mienia poklasztornego. Na dzień 29 kwietnia ogłosili przetarg na dzierżawę pól kleparowskich, należących dawniej do panien brygidek³¹, a na dzień 15 maja na dzierżawę ogrodu przylegającego do muru klasztornego eks-trynitarzy (u św. Mikołaja)³² oraz ogrodu znajdującego się między murem klasztornym karmelitańskim (u św. Marcina), na starej drodze żółkiewskiej³³. W sierpniu Lwowski Komisariat Dóbr Klasztornych wystawił do wydzierżawienia na rok folwark klasztorny należący do pijarów złoczowskich³⁴, leżący według inseratu prasowego „blisko Złoczowa”³⁵.

²⁶ „Lwowskie Tygodniowe Wiadomości” [dalej w skrócie: LTW] 1786, nr 4 z 8 I, s. 14.

²⁷ LTW 1786, nr 7 z 18 II, s. 27.

²⁸ LTW 1786, nr 8 z 22 II, s. 31.

²⁹ Klasztor karmelitanek, podobnie jak większość innych żeńskich klasztorów we Lwowie, uległ kasacji w 1782 r. — zob. J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 277–285.

³⁰ LTW 1786, nr 13 z 11 IV, s. 51.

³¹ LTW 1786, nr 27 z 29 IV, s. 106.

³² Majątek trynitarzy był przejmowany we Lwowie w roku 1783. Klasztor przy Bramie Krakowskiej Św. Trójcy przeznaczono dla szkoły normalnej i otwartego w 1784 r. uniwersytetu, zabudowania klasztoru św. Mikołaja przeznaczono na mieszkania dla niemieckich kolonistów, a przy kościele p.w. św. Mikołaja erygowano w 1786 r. parafię przeniesioną z kościoła św. Marka — J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 272.

³³ LTW 1786, nr 27 z 29 IV, s. 106.

³⁴ Pijarzy złoczowscy zostali skasowani w 1784 r. — J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 274.

³⁵ LTW 1786, nr 47 z 8 VII, s. 186.

W kolejnym roku (w lutym 1787 r.) Lwowski Komisariat wystąpił z ofertą sprzedaży kamienicy, będącej wcześniej własnością karmelitów bosych³⁶, których klasztor skasowano w 1781 r.³⁷, a w marcu przeznaczył do arendowania dobra Dziewiątniki, wraz z pięcioma wsiami, znajdujące się w cyrkule brzeżańskim. Dobra te zabrano siostrzom dominikankom i postanowiono wydzierżawić je na trzy lata. Przetarg miał się odbyć 19 marca w kancelarii Ekonomicznej Dyrekcji Lwowskiej, mieszczącej się w klasztorze panien eks-kanoniczek, tam też zainteresowani mogli uzyskać więcej informacji na temat licytowanych włości³⁸. Następnego dnia zaplanowano w powyższej kancelarii kolejną licytację, tym razem w grę wchodziły dwie karczmy. Jedna z nich, należąca do Zbroiska, usytuowana była na trakcie żółkiewskim, a druga w Grzybowcu³⁹. Obie karczmy planowano przekazać w dzierżawę na trzy lata. Do przetargu zaproszono wszystkich zainteresowanych, z wyjątkiem Żydów⁴⁰. Ta formuła, wykluczająca z udziału w licytacjach środowisko żydowskie, pojawiała się w ogłoszeniach kilkakrotnie. Sprawę wyjaśnia anons z 16 sierpnia 1786 r., w którym czytamy, że „Żydzi podług najwyższego Patentu przypuszczeni być nie mogą”⁴¹. W maju 1786 r. Dyrekcja Ekonomiczna zdecydowała o przedłużeniu dzierżawy na wies⁴² Dublany, znajdującą się w cyrkule lwowskim. Poszukiwano chętnego, który podjąłby się arendować ją w okresie trzyletnim (od 1 lipca 1787 r. do 1 lipca 1790 r.)⁴³.

Pewne niepowodzenia towarzyszące licytacjom sprawiły, że organizatorzy publicznych negocjacji zaczęli dbać o dotrzymanie warunków umowy. Widać to w ogłoszeniu prasowym z kwietnia 1787 r. Wynika z niego, że osoba, która wygrała przetarg na dzierżawę dominium Kamionka Strumiłowa nie stawiła się z umówioną kaucją i pierwszą ratą. Dyrekcja Ekonomiczna zmuszona była wobec tego ogłosić kolejną licytację, tym razem z zaznaczeniem, że zainteresowani zobowiązani są wprzód do wpłacenia kaucji⁴⁴. Wadium dawało gwarancję, że do rywalizacji o cenę staną tylko poważni uczestnicy.

W kwietniu Komisariat Dóbr Klasztornych zawiadamiał, że z braku chętnych do wydzierżawienia grzybowieckiego szynku ponawia ofertę raz jeszcze, a jednocześnie proponował do użytkowania na rok sad i ogród kuchenny przyległy do klasztoru

³⁶ LTW 1787, nr 2 z 14 II, s. 5.

³⁷ Klasztor i budynek przekazano w 1783 r. reformatom, usuniętym z własnego domu, a po ich usunięciu (w 1787 r.) erygowano przy nim parafię — zob. J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 270.

³⁸ LTW 1787, nr 9 z 10 III, s. 33.

³⁹ W ogłoszeniu w Grzybowicu (zob. LTW 1787, nr 9 z 10 III, s. 33), ale to zapewne pomyłka drukarska, bo w innym miejscu (LTW 1787, nr 22 z 25 IV, s. 85) mowa już o grzybowieckim szynku, a i w okolicach Lwowa znajduje się Grzybowiec.

⁴⁰ LTW 1787, nr 9 z 10 III, s. 33.

⁴¹ LTW 1786, nr 58 z 16 VIII, s. 230.

⁴² Obecnie miasto.

⁴³ LTW 1787, nr 17 z 7 V, s. 65.

⁴⁴ LTW 1787, nr 20 z 18 IV, s. 77.

św. Antoniego, należący do franciszkanów⁴⁵. W kolejnym miesiącu oferowano wynajęcie eks-karmelitańskiego klasztornego ogrodu (u św. Marcina) na Krakowskim Przedmieściu wraz z łąką tego klasztoru należącą, wynajęcie eks-trynitarskiego klasztornego ogrodu (u św. Mikołaja)⁴⁶ oraz zapraszano do wzięcia w arendowanie na trzy lata eks-pijarskiego folwarku, znajdującego się w cyrkule brodzkim pod Złoczowem⁴⁷.

Prócz Komisariatu Dóbr Klasztornych i Duchownych sprzedaż mienia pozakonnego prowadziła Lwowska Ekonomiczna Dyrekcja, która wystawiła do wydzierżawienia (na 17 miesięcy) staw w Podczymie⁴⁸ i młyn w Zimnowodzie, które można było wylicytować 16 maja o godz. 9:00 w klasztorze panien eks-kanoniczek⁴⁹. Wobec braku zainteresowania tą ofertą propozycja dzierżawy została ponowiona raz jeszcze w kolejnym miesiącu⁵⁰. W czerwcu 1787 r. powyższa Dyrekcja zaproponowała również odpłatne korzystanie w okresie letnim z ogrodu eks-misjonarskiego na Krakowskim Przedmieściu⁵¹, a w lipcu ogłosiła wyprzedaż sprzętu, naczyń kuchennych, mebli i różnych akcesoriów, w które można było zaopatrzyć się w klasztorze franciszkańskim u św. Antoniego⁵². Także w lipcu 1787 r. proponowano do nabycia kolaskę nie nakrytą podróżną, należącą prawdopodobnie do bernardynek i kamienicę przy ul. Ruskiej, będącą ongiś własnością dominikanów⁵³. Mimo że lwowski klasztor Bożego Ciała nie uległ kasacie⁵⁴, to najwyraźniej część jego majątku uszczuplono.

Czytelników „Lwowskich Tygodniowych Wiadomości” poinformowano także o chęci sprzedaży dóbr pofranciszkańskich. Na dzień 18 października 1787 r. zaplanowano bowiem zbycie budynków znajdujących się przy ul. Łyczakowskiej, należących do klasztoru św. Antoniego⁵⁵. Potencjalnym nabywcą zaproponowano: (1.) kamienicę „między parkanem klasztornym zostającą” z dziewięcioma izbami, do której przynależała też drewniana stajnia na dwanaście koni, wozownia i spichlerz, (2.) budynek drewniany, mieszczący się poza parkanem, składający się z czterech izb, kuchni i piwnicy oraz należący do niego stajni na cztery konie i wozowni oraz

⁴⁵ LTW 1787, nr 22 z 25 IV, s. 85.

⁴⁶ LTW 1787, nr 25 z 5 V, s. 97.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ LTW 1787, nr 27 z 12 V, s. 105. W innym miejscu mowa o stawie w Podczymie (LTW 1787, nr 38 z 20 VI, s. 149). Autorce nie udało się zlokalizować stawu, nie wiadomo więc która nazwa jest prawidłowa.

⁴⁹ LTW 1787, nr 27 z 12 V, s. 105.

⁵⁰ LTW 1787, nr 38 z 20 VI, s. 149.

⁵¹ LTW 1787, nr 35 z 9 VI, s. 137.

⁵² LTW 1787, nr 42 z 4 VII, s. 165.

⁵³ LTW 1787, nr 46 z 18 VII, s. 181; nr 47 z 21 VII, s. 186.

⁵⁴ J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 261.

⁵⁵ Klasztor został skasowany w 1784 r., a zakonnicy przeniesieni w 1785 r. do kościoła i klasztoru zniesionych kapucynów — zob. J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 263.

(3.) dwa drewniane jednoizbowe budynki, znajdujące się w obrębie wspólnego placu⁵⁶. W styczniu 1788 r. wystawiono do sprzedaży również jurydykę należącą do klasztoru panien brygidek na Krakowskim Przedmieściu⁵⁷.

Prócz folwarków, nieruchomości i powozów sprzedawano niemal wszystko, co można było spieniężyć, między innymi miedź z wieży eks-jezuickiej⁵⁸ oraz różnego typu klejnoty (perły, rubiny, szafiry, topazy, chryzolyty), kryształowe krzyżyki, pierścionki, medaliki, korale⁵⁹.

Mienie zakonne oferowała również Cesarsko-Królewska Akademiczna Dyrekcja. W sierpniu 1786 r.⁶⁰ zamierzała w ratuszu lwowskim wystawić do sprzedaży konwikt eks-jezuicki⁶¹. Obiekt zbyty miał być „podług kondycji i rat w Cyrkularzu pod dniem 29 sierpnia R. 1785. wyrażonych”⁶². Królewsko-Kameralna Dyrekcja Lwowska wystawiła natomiast do wydzierżawienia na trzy lata młyny we wsi Rudnie i w Strychowcu. Sądząc po fakcie, że zainteresowani mieli się stawić 11 października 1786 r. w klasztorze panien eks-kanoniczek, można domniemywać, że nieruchomości te należały wcześniej właśnie do tych sióstr⁶³.

W prasie lwowskiej oferowano nie tylko mienie należące dawniej do zgromadzeń zakonnych zlokalizowanych w tym mieście, ale również dobra przejęte w całym regionie południowo-zachodniej Galicji. Spotykamy więc zawiadomienie Cesarsko-Królewskiej Ekonomicznej Dyrekcji Sandomierskiej o możliwości wzięcia w najem majątku należącego do Najwyższego Skarbu i Funduszu Religii w cyrkule rzeszowskim, który wystawił do arendowania następujące dobra: Turbia, Żabno, Popowice, Motycze, Zalesie, Ostówek, Zarzekowice⁶⁴ oraz zawiadomienie tej samej Dyrekcji o aukcji na dzierżawienie 11 posiadłości w cyrkule dukielskim, takich jak: Zrędzyn, Brzysk, Dęborzyn, Zagórzany, Zaborowice, Lipnica, Dolna, Rzepiennik, Gołgowska, Lubienko i Glinik Polski⁶⁵. Kancelaria Ekonomiczna Lubaczowska zamieściła natomiast inserat dotyczący warunków dzierżawienia karczmy lubaczowskiej⁶⁶, a Ekonomiczna i Solna Dyrekcja w Dobromilu ofertę sprzedaży kościoła i kolegium eks-jezuickiego w Krośnie⁶⁷. Kolejne Kancelarie (leżajska i rzeszowska) przedstawiły za pośrednictwem lwowskiej gazety ofertę wzięcia w dzierżawę

⁵⁶ LTW 1787, nr 64 z 19 IX, s. 255; nr 63 z 22 IX, s. 259.

⁵⁷ LTW 1788, nr 97 z 12 I, s. 389.

⁵⁸ LTW 1787, nr 71 z 13 X, s. 283; nr 72 z 17 X, s. 287.

⁵⁹ LTW 1788, nr 95 z 1 I, s. 381.

⁶⁰ LTW 1786, nr 48 z 12 VIII, s. 170.

⁶¹ Zabraný jezuitom w 1773 r. Dokładny wykaz mienia jezuickiego — zob. W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji...*, t. 1, s. 213–217.

⁶² Tamże.

⁶³ LTW 1786, nr 72 z 4 X, s. 287.

⁶⁴ LTW 1786, nr 17 z 25 III, s. 66.

⁶⁵ Tamże, s. 66–67.

⁶⁶ LTW 1786, nr 58 z 16 VIII, s. 230.

⁶⁷ LTW 1786, nr 86 z 22 XI, s. 343.

folwarku należącego do głogowskiego domu misjonarskiego — leżącego w cyrkule rzeszowskim⁶⁸ i folwarku z przyległymi gruntami, należącego niegdyś do pijarów rzeszowskich⁶⁹. Dyrekcja gródecka oferowała dzierżawę lelechowskiej papierni, należącej do kameralnego dominium gródeckiego⁷⁰, Sandomierska Kameralno-Ekonomiczna Dyrekcja zaś, sprzedaż folwarku należącego do pijarskiego klasztoru⁷¹.

Ogłoszenia zakonów

Niektórych — zapewne nie przejętych przez komisję abolicyjną — obiektów wyzbywało się samo zwierzchnictwo zakonne. Z taką sytuacją spotykamy się we wrześniu 1786 r., kiedy to Dominium Sandomierskie zdecydowało oddać (od 6 grudnia tegoż roku) w dzierżawę wszystkie dominikalne karczmy. Zachęcało w tym celu do wzięcia udziału w licytacji w miejscowości Nisko wszystkich, z wyjątkiem Żydów⁷². Z kolei w listopadzie tegoż roku Dominium Kozielnickie księży franciszkanów lwowskich wyraziło chęć wydzierżawienia (od 1 stycznia 1787 r.) austerii, czyli karczmy przy gościńcu (na przedmieściu lwowskim) z ogrodem, polem i karczmą we wsi, z propinacją wszelkich trunków. Licytacja tych obiektów miała odbyć się 27 listopada w Dworze Kozielnickim⁷³. Na skutek zmian w położeniu materialnym zakonów dochodziło do szybkiego ich zubożenia. Wyznaczone zakonnikom pensje nie były wystarczające, często wypłacane z opóźnieniem. W konsekwencji klasztory zapożyzczały się, a nawet wyprzedawały mienie⁷⁴, z taką sytuacją mamy do czynienia zapewne tutaj.

Ogłoszenia osób prywatnych

Na łamach lwowskiej prasy ukazały się również dwa nieco nietypowe anonse. Nietypowe, bo dotyczyły mienia pozakonnego, ale zamieszczone były przez osoby prywatne. Pierwsze ogłoszenie (z 5 lipca 1786 r.) dotyczyło sprzedaży (u teatynów) ośmiu beczek wina węgierskiego oraz gruntu z istniejącą szopą, a także różnych

⁶⁸ LTW 1787, nr 1 z 10 II, s. 2.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ LTW 1787, nr 1 z 1 II, s. 2; 1787, nr 8 z 7 III, s. 30.

⁷¹ LTW 1788, nr 97 z 12 I, s. 389.

⁷² LTW 1786, nr 67 z 16 IX, s. 267.

⁷³ LTW 1786, nr 84 z 15 XI, s. 336.

⁷⁴ J. Gwioździk, *Pokasacyjne losy księgozbiorów klasztornych na obszarze Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3: *Źródła; skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954–1956*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 145.

materiałów zdatnych na budowę, znajdujących się „podle klasztoru panien brygidek, pod numerem 320”⁷⁵. Zainteresowanych ogłoszeniodawca zapraszał do swej kamienicy, pod numerem 109⁷⁶. Reklamodawca najprawdopodobniej wszedł już wcześniej w posiadanie mienia poklasztornego, a w lipcu 1786 r. chciał je częściowo spieniężyć. Treść drugiego inseratu (z 10 października 1787 r.), brzmiąca następująco:

daje się do wiadomości, iż licytacja różnych rzeczy, jako też i drzew do palenia zdatnych, w Konwencie OO. Karmelitów Trzewickowych tu we Lwowie, na Halickim Przedmieściu zostających, Szymona Lang Piwowara własnych na miejscu w konwencie wyżej wzmiankowanym pod dniem 11tym miesiąca i roku będącego o godzinie 3 z południa agitować się będzie. Kto by sobie życzył co nabyć, niech na wzwój wzmiankowanym miejscu znajdować się raczy⁷⁷,

potwierdza praktyki wyprzedawania zakupionego wcześniej majątku poklasztornego, bo i tym razem ogłoszenie o zbyciu mienia pokarmelitańskiego zamieściła osoba prywatna, niejaki Szymon Lang. Ów piwowar w podobny sposób zamierzał pozbyć się nieprzydatnych mu rzeczy i uzyskać za nie korzyści finansowe.

Pozostałe ogłoszenia

W prasie lwowskiej pojawiały się również doniesienia dotyczące sytuacji poszczególnych zgromadzeń zakonnych w innych krajach. W kwietniu 1786 r. do wiadomości galicyjskich czytelników podano, że najjaśniejszy monarcha podjął pewne decyzje odnośnie do zakonów w Austrii. Otóż rozkazał, żeby po śmierci opatów zaprzestano obierania ich następców, a obowiązki opata powierzano przeorom, których wybierano by raz na trzy lata, w obecności biskupiego komisarza, i którzy czuwaliby nad ekonomią dóbr klasztornych, wykonywaniem publicznych rozkazów i porządków parafialnych, na wzór rozwiązań obowiązujących we Francji lub we Włoszech, gdzie powołuje się komendariusza opactwa. W dalszej kolejności opisywano kompetencje, przywileje i obowiązki takiego duchownego urzędnika czy administratora i zwracano uwagę na wyraźną sugestię monarchy, aby biskupi austriaccy wytypowali najzdatniejsze osoby do takiej funkcji. Na koniec panujący rozkazał, aby najwyższe struktury duchowne składały się odtąd z arcybiskupów i biskupów, dygnitarzy kapitularnych i właśnie komendariuszy⁷⁸. Inne doniesienie informowało o decyzji cesarskiej

⁷⁵ LTW 1786, nr 46 z 5 VII, s. 182.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ LTW 1787, nr 70 z 10 X, s. 279.

⁷⁸ LTW 1786, nr 22 z 19 IV, s. 87–88.

względem austriackich zakonników będących proboszczami lub wikariuszami, szczególnie chodziło tu o dominikanów i franciszkanów, którzy z pełnienia funkcji proboszcza czerpali pewne dochody. Majątkiem tym mogli oni za życia dowolnie zarządzać, a po ich śmierci należało go podzielić na trzy części, a następnie rozdysponować między ubogich i krewnych, ostatnią część zostawiając na potrzeby kościoła⁷⁹. Owe dyrektywy wynikały z założeń drugiej fali kasat józefińskich w krajach habsburskich, mających na celu ścisłą kontrolę i likwidację kolejnych klasztorów⁸⁰.

Za pośrednictwem „Lwowskich Tygodniowych Wiadomości” przekazano czytelnikom również informację, że ważą się losy zakonów w Hiszpanii, gdyż za zgodą papieża planuje się ich skasowanie, a „początek — według ogłoszenia — już z klasztorem św. Bernarda w Poblet stał się”⁸¹. Czytelnicy mieli tym samym przekaz, że proces sekularyzacji odbywa się w całej Europie, nie tylko w monarchii habsburskiej.

Pośrednio z tematyką kasat klasztornych związane jest ogłoszenie dotyczące wizyty we Lwowie cesarza Józefa II. Wynika z niego, że monarcha w miarę możliwości osobiście kontrolował użyteczność poszczególnych zgromadzeń i parafii. Tak więc (odwiedzając miasto 28 kwietnia 1787 r.) spotkał się z uczniami lwowskich szkół normalnych, by sprawdzić ich postępy w nauce języka niemieckiego, ale również uczestniczył we mszy św. w farnym kościele dominikańskim, w nabożeństwie w kościele katedralnym, oglądał ogrody łacińskiego i ruskiego seminarium duchownego, spotkał się z jego uczniami, a nawet wydał dla rozszerzenia działalności tych seminariów odpowiednie rozporządzenia⁸². Cesarz austriacki chciał, aby Kościół stał się użyteczną dla państwa i społeczeństwa instytucją edukacyjną czy charytatywną, a nie zajmował się jedynie modlitwą i kontemplacją. Z uwagi właśnie na tę społeczną użyteczność, mimo tendencji do likwidowania zgromadzeń zakonnych, zwłaszcza żeńskich, pozwolił siostrzom benedyktynek od nieustającej adoracji Najświętszego Sakramentu (potocznie zwanym sakramentkami) otworzyć we Lwowie szkołę dla panien szlacheckich, w której miały nauczać języka niemieckiego, francuskiego, religii, geografii, historii, „gospodarowania domowego”, muzyki, a w przyszłości także angielskiego i włoskiego⁸³.

Próbując choćby bardzo ogólnie podsumować powyższy materiał źródłowy można z łatwością zauważyć, że wyznaczone do tego instytucje (Cesarsko-Królewski Lwowski Komisariat Dóbr Klasztornych i Duchownych, Cesarsko-Królewska

⁷⁹ LTW 1786, nr 37 z 3 VI, s. 146.

⁸⁰ S. Jujeczka, *Sekularyzacja dóbr kościelnych w nowożytnej Europie (połowa XVII — początek XIX w.)*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1: *Geneza: kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 69–71.

⁸¹ LTW 1786, nr 24 z 19 IV, s. 95.

⁸² LTW 1787, nr 25 z 5 V, s. 100.

⁸³ LTW 1786, nr 63 z 2 IX, s. 250–252.

Akademiczna Dyrekcja, Lwowska Ekonomiczna Dyrekcja, Królewsko-Kameralna Dyrekcja Lwowska, Cesarsko-Królewskie Ekonomiczne Dyrekcje oraz Kancelarie Ekonomiczne w poszczególnych cyrkulach), zwierzchnictwo zakonne, a nawet osoby prywatne oferowały dwa rodzaje publicznej rywalizacji o cenę. W grę wchodziła licytacja na dzierżawienie poklasztornego mienia lub sprzedaż ruchomości i nieruchomości należących niegdyś do poszczególnych zgromadzeń.

Jeśli idzie o arendowanie, to proponowano użytkowanie na określony czas wsi, folwarków, sadów, ogrodów, pól, łąk, młynów, papierni, stawów, szynków. Trwale zbywano natomiast folwarki, jurydyki, kamienice, kościół wraz z kolegium, budynki mieszkalne, stajnie, wozownie, spichlerze, kolaski, meble, naczynia, wina, materiały budowlane, klejnoty, kamienie szlachetne, medaliki, miedź z wieży kościoła jezuickiego.

Większość zaproszeń do rokowań wystosowanych zostało (zapewne bezpłatnie) przez funkcjonariuszy poszczególnych instytucji rządowych. Prywatnych ogłoszeń dotyczących mienia poklasztornego odnotowujemy zaledwie dwa. Ogłoszenia prezentowały różny stopień dokładności. Niektóre bardzo szczegółowo opisywały wystawione na przetarg dobra, nieruchomości i sprzęty oraz precyzyjnie podawały do kogo niegdyś one należały, gdzie są usytuowane, na jakim trakcie, gdzie, o której godzinie (najczęściej o 9 rano) i w jakim terminie odbędą się licytacje. Inne zawiadmiały jedynie, że rywalizacja o cenę odbędzie się w danym miejscu (i wówczas pisano tylko na przykład, że „blisko Złoczowa”⁸⁴), terminie, porze dnia, np. z rana lub w ogóle nie podawano godziny. Nie opisywano bliżej też przedmiotu licytacji, ograniczano się jedynie do informacji do jakiego zakonu on dawniej należał. Różnie rozwiązywano ponadto sprawę miejsc licytacji. Czasami odbywały się one w siedzibach urzędów państwowych, innym razem w obiektach poklasztornych, których dobra, nieruchomości lub sprzęty zakwalifikowane zostały do przetargu.

Proponowano dosyć często mienie pochodzące ze zniesionych we Lwowie w 1782 roku klasztorów żeńskich — karmelitanek, brygidek, dominikanek, kanoniczek, choć nie brakowało zawiadomień dotyczących dawnej własności teatynów, misjonarzy, pijarów, trynitarzy, karmelitów, franciszkanów, a nawet jezuitów. Biorąc pod uwagę skalę przejętych dóbr klasztornych widzimy, że tylko ich fragmenty podlegały ofercie sprzedaży i dzierżawy, zapewne te, których nie można było przekształcić w instytucje państwowe ani wykorzystać w inny sposób, nie przynosiły zakładanych dochodów lub były kłopotliwe w utrzymaniu. Daje się zauważyć również fakt, że od momentu ogłoszenia dekretów kasacyjnych, do czasu pojawienia się w prasie zawiadomień o możliwości nabycia elementów skonfiskowanego majątku klasztornego minęło sporo czasu, niejednokrotnie kilka lat, a w przypadku konwiktu eks-jezuickiego, nawet kilkanaście.

⁸⁴ LTW 1786, nr 47 z 8 VII, s. 186.

Ogłoszenia w „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach” pokazują, że administracja rządowa dość aktywnie zajmowała się sprawą licytacji dóbr poklasztornych, zapewne dlatego, że spieniężenie tego mienia wcale nie było rzeczą prostą. Wielokrotnie w wyznaczonym terminie nikt się nie stawiał, a czasem nawet nie dotrzymywano warunków umowy. Z dokumentów prasowych nie wynika co było przyczyną tak nikłego zainteresowania licytacjami (niewystarczająca informacja, zubożenie społeczeństwa, zbyt wysoka cena wywoławcza, nieprzydatność oferty, a może lęk przed targnięciem się na obiekty i przedmioty sakralne?). Analizowane inseraty nie dostarczają również wiedzy na temat tego, jaka była wartość szacunkowa wyprzedawanego i wydzierżawianego mienia, ale zważywszy na fakt organizowania powtórnych negocjacji, musiała ona być dosyć nieatrakcyjna. Dają natomiast wiedzę na temat okazałości zamieszczanych ogłoszeń o mających się odbyć licytacjach oraz rodzaju oferowanych dóbr, nieruchomości i sprzętów (od kościołów, konwiktów, folwarków, kamienic, młynów, karczm, po meble, kamienie szlachetne, miedź z więzy kościoła i drewno na opał).

Prezentowane anonse pełnią jeszcze jedno bardzo ważne zadanie, świadczą o majątku, jakim dysponowały niegdyś klasztory na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej oraz o skali przejęć na rzecz państwa, oczywiście w odniesieniu do tej części, którą za pośrednictwem anonsów oferowano do sprzedaży lub dzierżawy. Mogą być również przydatne w poznawaniu dawnej topografii miasta, bowiem w niektórych przypadkach dosyć precyzyjnie opisują położenie poszczególnych obiektów i przynależnych do nich gruntów, sadów czy ogrodów.

Bibliografia

Źródła drukowane

„Lwowskie Tygodniowe Wiadomości” (1786–1788).

Uwiedomienie o mających wychodzić od 1 I 1786 r. „Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach” [L, JP, po 21 X 1785]. 4°. Egzemplarz Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu — sygnatura: Cz. 115 — III.

Opracowania

Barylewska-Szymańska B., Szymański W., *Anonse prasowe w „Danziger Erfahrungen”, źródło do badań nad budownictwem mieszkaniowym osiemnastowiecznego Gdańska*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Domu Gdańskiego*, cz. 1, red. E. Kikiz, Gdańsk 2009, s. 163–185.

Bednarska-Ruszajowa K., *Monitor stanisławowski jako źródło do badań księgoznawczych*, [w:] *Z historycznych i metodologicznych problemów badań księgoznawczych i bibliotekoznawczych*, Kraków 1985, s. 15–36.

- Bruchnalski W., *Czasopiśmiennictwo galicyjskie 1773–1811. Historia „Gazety Lwowskiej” 1811–1848*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811–1911*, t. 1, cz. 1. *Historia „Gazety Lwowskiej” 1811–1819 na tle czasopiśmiennictwa galicyjskiego 1773–1811*, red. W. Bruchnalski, Lwów 1911, s. 1–117.
- Chotkowski W., *Dzieje klasztorów i monasterów galicyjskich w czasach rozbiorowych*, cz. 1: *Zakony doszczętnie zniesione*, „Sprawozdanie z Czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie”, 21, 1916, s. 26–40.
- Chotkowski W., *Grabieże kościelne w Galicji*, cz. 1, Kraków 1919.
- Chotkowski W., *Historia polityczna dawnych klasztorów panińskich w Galicji 1773–1848 na podstawie akt cesarskiej kancelarii nadwornej*, Kraków 1905.
- Chotkowski W., *Historia polityczna Kościoła w Galicji za Rządów Marii Teresy*, t. 1–2, Kraków 1909.
- Chotkowski W., *Kasaty klasztorów w Galicji: wybór prac*, wstęp i wydanie A. Gąsior, ks. J. Królikowski, t. 1: *Galicja*, red. M. Derwich, ks. J. Królikowski, Kraków 2019.
- Dormus K., *Galicyjska prasa pedagogiczna jako źródło wiedzy o rozwoju polskiej myśli pedagogicznej — stan badań, postulaty*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” (33) 2017, z. 438, s. 9–25.
- Gach P.P., *Geografia strat zakonów polskich w końcu XVIII i w XIX wieku*. (Mozaika. Seria Monografii, 2), Rzym 1980.
- Gach P.P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984.
- Gach P.P., *Przyczyny i zakres kasat zakonnych na ziemiach polskich w końcu XVIII i w XIX wieku*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis”, t. 22: 1980, *Humanistyka*, t. 1, s. 39–47.
- Gach P.P., *Szkiecy z dziejów kasat zakonnych na ziemiach polskich w XVIII–XIX wieku*, „Novum” 1979, nr 12, s. 69–104.
- Głowacka B., *Ogłoszenia reklamowe na łamach niektórych polskich czasopism Prus Zachodnich w XIX i na początkach XX stulecia*, „Zapiski Historyczne” 2003, s. 37–57.
- Grzeszczuk S., Hombek D., *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła...*, T. 1. „Gazeta Warszawska” 1774–1785. Cz. 1–2, red. Z. Goliński, Wrocław, 1992; T. 2. „Gazeta Warszawska” 1786–1792, Kraków 1995; T. 3. „Gazeta Warszawska” 1793–1800. Aneks 1774–1793, Kraków 1996; T. 4. *Od „Nowin Polskich” do „Wiadomości Warszawskich” 1729–1773*. Cz. 2. „Wiadomości Warszawskie” 1765–1773. Aneks 2 1774–1795, Kraków 2000.
- Gwóźdź J., *Pokasacyjne losy księgozbiorów klasztornych na obszarze Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3: *Źródła; skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954–1956*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 137–150.
- Hombek D., *Gazety i czasopisma polskie XVIII wieku jako źródło do badań kultury książki. Przegląd zagadnień*, [w:] *Ludzie i książki: studia i szkice bibliologiczno-bibliograficzne: księga pamiątkowa dedykowana Hannie Tadeusiewicz*, red. E. Andrysiak, Łódź 2011, s. 215–224.
- Hombek D., *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*. T. 5. „Gazeta Narodowa i Obca” — „Korespondent Warszawski” 1791–1800, red. Z. Goliński, Kraków 2005.

- Hombek D., *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*. T. 6. *Czasopisma i efemeryczne gazety warszawskie 1753–1794*, Kraków 2016.
- Hombek D., *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej*, Kraków 2001.
- Jakubėnas R., *Ogłoszenie drukarskie jako forma reklamy książki w osiemnastowiecznej prasie litewskiej*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 21–34.
- Janiak-Jasińska A., *Aby wpadło w oko... O reklamie handlowej w Królestwie Polskim w początkach XX wieku na podstawie ogłoszeń prasowych*, Wrocław 1998.
- Jarowiecki J., *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków 2008.
- Jarowiecki J., *Lwowska prasa przed powstaniem styczniowym*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2005, z. 3, s. 65.
- Jujeczka S., *Sekularyzacja dóbr kościelnych w nowożytnej Europie (połowa XVII — początek XIX w.)*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1: *Geneza: kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 61–78.
- Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1–4, red. M. Derwich, Wrocław 2014.
- Krętosz J., *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w okresie józefinizmu (1773–1815)*, Katowice 1996.
- Krętosz J., *Józefiński proces budowy Kościoła państwowego w monarchii habsburskiej w okresie rządów cesarza Józefa II (1780–1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 29: 1996, s. 41–67.
- Krzywobłocka B., *Prasa jako źródło historyczne*, [w:] *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. 3, red. M. Kafel, Warszawa 1970, s. 60–80.
- Prasa polska w latach 1661–1864*, red. J. Łojek, Warszawa 1976.
- Małecki M.J., *Reformy stosunków majątkowych Kościoła katolickiego w świetle józefińskiego ustawodawstwa w Galicji*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2004, s. 123–135.
- Pepłowski S., *Teatr polski we Lwowie (1780–1781)*, Lwów 1889.
- Pietrzekiewicz D., *Książki z warszawskiej drukarni Księży Misjonarzy w ogłoszeniach prasowych (1780–1792)*, „Analecta” (12) 2003, z. 1/2, s. 203–234.
- Prasa regionalna jako źródło do badań historycznych okresu XIX i XX wieku*, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, T. Ślepowroński, Wrocław 2011.
- Romanow A., *Prasa jako źródło do dziejów Pomorza XIX wieku*, [w:] *Prasa regionalna jako źródło do badań historycznych okresu XIX i XX wieku*, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, T. Ślepowroński, Wrocław 2011.
- Rusińska-Giertych H., *Kultura książki polskiej we Lwowie w okresie oświecenia*, Wrocław 2018.
- Staniszewski Z., Szczepaniec J., *Ogłoszenia prasowe jako źródło wiedzy o książce w Polsce wieku XVIII*, „Ze Skarbcza Kultury” 1960, z. 1 (12), s. 165–186.
- Staniszewski Z., *Pierwsze polskie czasopismo ogłoszeniowe („Warszawskie Ekstraordynaryjne Tygodniowe Wiadomości”)*, „Roczniki Biblioteczne” 1957, R. 1, s. 79–167.

- Tyrowicz M., *Prasa Galicji i Rzeczypospolitej Krakowskiej 1772–1850. Studia porównawcze*, Kraków 1979.
- Wapiński R., *Problemy źródłoznawcze badań prasoznawczych*, [w:] *Wербalne i pozawербalne środki wyrazu w źródle historycznym*, Lublin 1981, s. 108–115.
- Zdrojewska-Nowak M., *Wartość reklam prasowych jako źródeł do historii farmacji na przykładzie ogłoszeń zamieszczonych w „Gazecie Toruńskiej” w latach 1867–1921*, „Acta Medicorum Polonorum” 2016, nr 6, z. 2, s. 24–37.
- Zieniukowa J., *Jaki obraz życia Łużyczan dają anonse i reklamy drukowane w prasie lużyckiej XX wieku*, „Zeszyty Łużyckie” 2009, nr 43, s. 69–81.
- Żmijkowska M., *Prasa jako źródło historyczne*, [w:] *Powrót do źródeł: pamiętnik XVIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Olsztynie 16–19 września 2009 roku*, red. J. Gancewski, N. Kasperek, A. Korytko, Olsztyn 2010, s. 157–160.